Sygn. akt VI Ca 825/16

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 listopada 2016r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie VI Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Polak

Sędzia: SSO Hanna Morejska (spr.)

Sędzia: SSO Halina Garus

Protokolant: st. sekr. sąd. Agnieszka Cieślak

po rozpoznaniu w dniu 16 listopada 2016r. w Częstochowie

na rozprawie

sprawy z powództwa K. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie z dnia 18 maja 2016r.

sygn. akt XII C 2658/15

1. ***zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że oddala powództwo ponad kwotę 221,10 złotych;***

2. ***zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 2 w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 600 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;***

3. ***zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 3 w ten sposób, że nakazuje pobrać od powoda na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Częstochowie kwotę 50 złotych tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;***

4. ***zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 795 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu apelacyjnego.***

Sygn. akt VI Ca 825/16

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 18.05.2016 r., sygn. akt XII C 2658/15 Sąd Rejonowy w Częstochowie zasądził od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powoda K. G. kwotę 4.112,00 zł z odsetkami ustawowymi w wysokości 8 % w stosunku rocznym od dnia 31.08.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych

od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty (pkt 1), zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.500,42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2), a także nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Częstochowie kwotę 50 zł tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa (pkt 3).

Sąd Rejonowy ustalił i zważył, co następuje:

W dniu 19.04.2014 r. w K. M. W. kierując pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) wymusił pierwszeństwo przejazdu i uderzył w prawidłowo jadący pojazd marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...), kierowany przez S. B. (1). M. W. jako sprawca kolizji został ukarany mandatem karnym.

Naprawa samochodu została dokonana przez S. B. (1) we własnym zakresie w warsztacie samochodowym w K. i jej koszt wyniósł około 2.900 zł. Naprawa została wykonana w niezbędnym zakresie, po najniższych kosztach. Wartość samochodu sprzed szkody nie została przywrócona. Przy naprawie wykorzystano zarówno części nowe, jak i używane . S. B. (1) po wykonanej naprawie sprzedał samochód za pośrednictwem komisu. Przed kolizją w samochodzie nie były zamontowane części nieoryginalne. Był sprowadzony z zagranicy.

W dniu zdarzenia sprawca kolizji był objęty ochroną ubezpieczeniową na mocy umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, polisa nr (...), zawartej z (...) Spółka Akcyjna w W.. Nie zwłocznie po zdarzeniu S. B. (1) zgłosił pozwanemu szkodę do likwidacji.

W dniu 22.04.2014 r. rzeczoznawca wyznaczony przez (...) dokonał oględzin pojazdu, po których powód otrzymał protokół szkody w pojeździe, a także kalkulację kosztów naprawy w kwocie 3.599,39 zł. Przedstawiona kalkulacja przewidywała naprawę przy użyciu części zamiennych, przy kosztach robocizny określonych na kwotę 60 zł za godzinę. Wskazana wyżej kwota została wypłacona S. B. (1).

S. B. (1) zlecił wykonanie ponownej kalkulacji naprawy pojazdu rzeczoznawcy z Biura (...) w C., bowiem przygotowywał się do zakwestionowania wyceny wysokości szkody zleconej przez pozwanego.

Kalkulacja zlecona przez S. B. (1) przewidywała koszt naprawy blacharsko - lakierniczej jego pojazdu w kwocie 7.398,39 zł, zaś koszt samej kalkulacji wyniósł 307,50 zł.

W dniu 18.05.2015 r. została zawarta umowa przelewu wierzytelności na mocy której powód K. G. nabył od S. B. (1) wierzytelność wobec pozwanego wynikającą ze szkody powstałej w dniu 19.04.2014 r.

W piśmie z dnia 03.06.2015 r. pozwany został wezwany przez powoda do zapłaty kwoty 3.799,00 zł, która stanowiła różnicę między kwotą wypłaconą S. B. (1) tytułem odszkodowania, a kwotą przedstawioną w prywatnej opinii oraz kwoty 307,50 zł z tytułu kosztów wykonania ponownej kalkulacji kosztów naprawy. Wezwanie wysłano listem poleconym.

Sąd Rejonowy uznał, iż gdy przez wykonanie naprawy pojazdu poszkodowany przywrócił mu jego wartość sprzed wypadku, odszkodowanie powinno odpowiadać kosztom takiej właśnie naprawy, jeżeli natomiast jej nie wykonał, to winno odpowiadać kosztom takiej naprawy ustalonym przez rzeczoznawcę. Skoro poszkodowany jest według ogólnych zasad uprawniony do wyboru, czy naprawienie szkody ma nastąpić przez przywrócenie do stanu poprzedniego, czy przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, a naprawienie szkody przez wierzyciela według norm wskazanych wyżej może polegać tylko na zapłacie odpowiedniej sumy – nawet gdy poszkodowany wybiera naprawienie szkody przez przywrócenie do stanu poprzedniego – to świadczenie zakładu ubezpieczeń sprowadzające się do wypłaty sumy pieniężnej winno pełnić taką samą funkcję jak przywrócenie do stanu poprzedniego. W konsekwencji wysokość tego odszkodowania powinna pokryć wszystkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki niezbędne do przywrócenia stanu poprzedniego uszkodzonego pojazdu. Przywrócenie do stanu poprzedniego oznacza, że pojazd ma być sprawny technicznie i zapewnić poszkodowanemu komfort jazdy w takim stopniu jak przed zdarzeniem. Sąd przyjął, iż koszy przywrócenia samochodu do stanu poprzedniego wynosi 7.515,61 złotych .Tym samym Sąd zasądził na rzecz powoda łączną kwotę 4.112,00 zł, na którą składały się kwota 3.799 zł tytułem naprawienia szkody doznawanej w wyniku kolizji

ponad kwotę dotychczas wypłaconą przez pozwanego, powiększona o koszty prywatnej kalkulacji w kwocie 307,50 zł i koszty korespondencji w kwocie 5,50 zł. Sąd orzekł na podstawie art. 509 § 1 k.c. w zw. z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 2 k.c. i art. 363 § 1 i 2 k.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w części dotyczącej punktu 1 w zakresie zasądzającym na rzecz powoda kwotę ponad 221,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31.08.2015 r. do dnia 31.12.2015 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie 2 i 3 w zakresie orzeczenia o kosztach procesu.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania:

- art. 233 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, wyrażającego się w pominięciu faktu, że według zeznań świadka S. B. (1), które Sąd uznał za wiarygodne, naprawa samochodu poszkodowanego świadka nastąpiła po kosztach wynoszących 2.900 zł, zatem przyjęcie kosztów naprawy w wysokości określonej przez biegłego, czyli po kosztach części oryginalnych i w kwocie brutto doprowadzić musiało do bezpodstawnego wzbogacenia,

- art. 232 zd. 1 k.p.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji nie właściwe przyjęcie, że dowód z opinii biegłego na okoliczność kosztów naprawy jest niewystarczający i adekwatny dla wykazania roszczenia powoda w sytuacji, gdy pojazd został przez poszkodowanego naprawiony po obniżonych kosztach wynoszących 2.900 zł,

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 361 § 2 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie, że szkoda odpowiada teoretycznym kosztom określonym w opinii biegłego również w sytuacji, gdy w rzeczywistości pojazd naprawiono po kosztach innych niż określone przez biegłego,

- art. 363 § 1 zd. 1 k.c. poprzez błędną wykładnię i w konsekwencji niewłaściwe przyjęcie, że świadczenie, które dłużnik jest zobowiązany wypłacić poszkodowanemu może - a nawet powinno - przekraczać koszty restytucji,

- art. 36 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach poprzez jego niezastosowanie wyrażające się w przyjęciu, że w przypadku naprawienia szkody odszkodowanie odpowiada zawsze skalkulowanym przez rzeczoznawcę kosztom naprawy, mimo, że ogólne zasady odpowiedzialności cywilnej, w granicach których odpowiada sprawca przewidują, a nawet preferują alternatywny sposób naprawienia szkody.

Jednocześnie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w zaskarżonej części, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach procesu

Argumentując swoje stanowisko podniósł, że poszkodowany, a za nim powód nie może domagać się hipotetycznych kosztów naprawy pojazdu, w sytuacji, gdy pojazd został już naprawiony. Skoro poszkodowany przywrócił pojazd do stanu sprzed wypadku, miarą wysokości jego szkody jest wysokość kosztów faktycznie poniesionych na naprawę samochodu. Odszkodowanie ma zrekompensować poszkodowanemu poniesioną przez niego szkodę, a nie prowadzić do wzbogacenia poszkodowanego, a w niniejszej sprawie powoda. Zdaniem skarżącego powód mógł jedynie zasadnie domagać się dopłaty odszkodowania do kwoty faktycznie poniesionych przez poszkodowanego kosztów naprawy, tj. kwoty niezaskarżonej 221,10 zł. Poszkodowany poniósł koszty naprawy w kwocie 2.900 zł, odszkodowanie otrzymane od pozwanego ubezpieczyciela wynosiło 2.678,90 zł, a zatem pozostała do wyrównania różnica wynosząca 211,10 zł. Jak ponadto wskazał skarżący, brak możliwości oględzin pojazdu spowodował, że powód nie był w stanie wykazać, iż przeprowadzona naprawa nie doprowadziła do przywrócenia stanu pojazdu sprzed szkody.

Sąd Okręgowy w Częstochowie zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego jest zasadna z przyczyn następujących.

Sąd Okręgowy nie podzielił ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Rejonowy, a także nie zaaprobował dokonanej oceny prawnej z przyczyn następujących .

Odszkodowanie ubezpieczeniowe różni się od zwykłego odszkodowania określonego w art. 361 k.c. jedynie co do charakteru, przesłanek i wymiaru świadczenia. Zgodnie z art. 363 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej, podczas gdy odszkodowanie ubezpieczeniowe z tytułu OC, a także innych ubezpieczeń (art. 805 k.c. i art. 828 k.c.) wypłaca się zawsze w pieniądzu. Odszkodowanie ubezpieczeniowe należy się z tytułu odpowiedzialności gwarancyjnej, a nie sprawczej. Podstawą prawną dla powstania roszczenia o odszkodowanie ubezpieczeniowe jest istnienie stosunku prawnego ubezpieczenia, a przesłanką powstanie szkody wskutek zajścia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w warunkach danego ubezpieczenia. Jednakże należy pamiętać że do powstania obowiązku świadczenia przez ubezpieczyciela konieczne jest, aby między wypadkiem a powstałą w jego wyniku szkodą zachodził związek przyczynowy (art. 361 § 1kc). To na ubezpieczającym dochodzącym odszkodowania z umowy ubezpieczenia spoczywa ciężar wykazania zarówno wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego przewidzianego w tej umowie, jak i powstałej szkody i jej wysokości .Nabycie wierzytelności może nastąpić tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim przysługiwała zbywcy, gdyż brak wierzytelności czyni umowę o przelew wierzytelności nieskuteczną prawnie (wyrok SA w Katowicach z dnia 25.07.2016 r., V ACa 941/15, LEX nr 2096211; wyrok SN z dnia 03.10.2014 r., CSK 620/13). Cesjonariusz nabywa w drodze przelewu tylko tyle praw, ile przysługuje jego poprzednikowi prawnemu, tj. cedentowi (wyrok SA w Szczecinie z dnia 10.06.2015 r., I ACa 345/15). Przeniesienie wierzytelności na powoda mogło więc nastąpić w takim samym zakresie w jakim przysługiwało ono poszkodowanemu. Czyli powód miał obowiązek wykazanie i udowodnienia istnienia szkody i jej wysokości . Ponieważ poprzednik prawny powoda dokonał już naprawy samochodu i poniósł koszty naprawy w kwocie 2.900 zł, natomiast ubezpieczyciel wypłacił mu odszkodowanie w kwocie 2.678,90 zł, to poszkodowanemu i za razem powodowi należna do wypłaty tytułem odszkodowania pozostałaby kwota 221,10 zł. Zatem szkodą nie jest w tej sytuacji hipotetyczna kwota kosztów naprawy wyliczona przez biegłego lecz szkoda rzeczywiści poniesiona. Z zeznań poprzednika prawnego powoda , poszkodowanego S. B. (1) wynika że tak naprawiony samochód sprzedał , przy czym z uwagi na użycie części nie tylko nowych ale i używanych do naprawy , jak to określa świadek była to naprawa na „ zamiennikach „ świadkowi wydaję się że gdyby naprawa nastąpiła w autoryzowanym serwisie , sprzedał by samochód drożej o około 5000 złotych (zeznania świadka S. B. k.61-62). Czyli szkoda w przedmiotowej sprawie w ustalonym wyżej stanie faktycznym sprowadzała by się do zmniejszenie wartości samochodu . Jednakże powyższe okoliczności nie zostały w jakikolwiek sposób udowodnione .Świadek B. jak sam przyznaje opiera się tylko na przypuszczeniach („ wydaję mi się „) Strona powodowa nie udowodniła bowiem za jaką cenę został sprzedany sporny samochód i czy na wysokość tej ceny miał wpływ wykonani naprawy z użyciem „ zamienników „ . Czyli jak słusznie zarzucono w apelacji powód nie był w stanie wykazać, iż przeprowadzona naprawa nie doprowadziła do przywrócenia stanu pojazdu sprzed szkody.

Reasumując należało stwierdzić, iż skoro poszkodowany nie wykazał aby poniósł inną szkodę niż określone przez siebie koszty naprawienia pojazdu, to jego następca prawny jakim jest powód nie może żądać odszkodowania ustalonego według sporządzonego hipotetycznego kosztorysu.

Z uwagi na powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., uwzględnił więc apelację strony pozwanej i zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 w ten sposób, że oddalił powództwo ponad kwotę 221,10 zł.

O kosztach orzeczono na mocy art. 98 k.p.c. z obciążając nimi powoda jako stronę przegrywającą.